



| Data   | Numer  | Autor            |
|--|--------|------------------|
| 1 czerwca 2021   | 4/2021 | Patryk Wachowiec |
| <h2>Zasady delegowania sędziów do natychmiastowej poprawy</h2> |        |                  |

- Delegowanie sędziów stanowi odpowiedź na przejściowe problemy kadrowe w poszczególnych jednostkach. Zasadnicze kompetencje w tej dziedzinie przysługują Ministrowi Sprawiedliwości.
- Kiedy mechanizm delegacji przestaje spełniać swój deklarowany cel, stając się narzędziem nagradzania lub karania sędziów w rękach ministra będącego zarazem Prokuratorem Generalnym, ma to wpływ na niezawisłość sędziów – a w konsekwencji na prawo do sądu.
- System delegowania sędziów jest nieprzejrzysty i nie zapewnia podstawowych gwarancji niezawisłości sędziów. W świetle niedawnej opinii rzecznika generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest on niezgodny z wymogami prawa Unii oraz budzi wątpliwości konstytucyjne.
- Zasady delegowania sędziów powinny zostać natychmiast zmienione w kierunku wprowadzenia obiektywnych kryteriów delegacji i wyeliminowania wszelkich potencjalnych możliwości wywierania presji na sędziów.

Długotrwała choroba, macierzyństwo czy nadspodziewanie duży napływ spraw – to główne przyczyny delegowania sędziów z jednego sądu do drugiego. Mechanizm pozwalający na ograniczenie przejściowych problemów w poszczególnych jednostkach stanowi podstawowe narzędzie prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości. Problem zaczyna się w momencie, gdy obok deklarowanego celu delegowanie sędziów wpływa na ich niezawisłość, a w rezultacie na prawo obywateli do sądu. Do takich konkluzji doszedł rzecznik generalny Trybunału Sprawiedliwości, który w swojej niedawnej opinii zbadał praktykę delegowania sędziów w Polsce.

Analiza zasad dotyczących delegowania sędziów oraz sposobu, w jaki organy władzy faktycznie wykonują kompetencje w tym zakresie, prowadzi do niepokojących wniosków. **Zarówno skomplikowanie całego systemu, jak i, co gorsza, możliwość wpływania przez Ministra Sprawiedliwości na niezawisłość sędziów budzą uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia zarówno standardów unijnych, jak i Konstytucji RP.**

### Skomplikowany system delegacji

Obowiązujące zasady delegowania sędziów uregulowane są w kilku ustawach dotyczących ustroju sądów powszechnych<sup>1</sup>, wojskowych<sup>2</sup>, administracyjnych<sup>3</sup> czy Sądu Najwyższego<sup>4</sup>. Przepisy przewidują delegowanie w celu pełnienia zarówno obowiązków sędziego w innym sądzie, jak i czynności administracyjnych –

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 2072).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 1754).

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 137).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 8 grudnia 2007 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 154, ze zm.).

zarówno w innym sądzie, jak i w urzędzie czy instytucji międzynarodowej. Z punktu widzenia niezawisłości sędziowskiej, a w konsekwencji prawa każdego do sądu, najbardziej istotne jest jednak delegowanie z jednego sądu do drugiego, gdyż wiąże się ono z zasiadaniem w składach orzekających.

Opisywany system delegowania do pełnienia czynności sędziego w innym sądzie przewiduje zróżnicowane zasady dotyczące podmiotu udzielającego delegacji, sądu, do którego następuje delegowanie, oraz okresu jej trwania i zakończenia. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2009 roku<sup>5</sup> regułą jest jednak, że delegowanie może odbywać się jedynie za zgodą sędziego. Ze względu na występowanie znacznych różnic w ramach systemu delegowania sędziów rodzaje delegacji można rozpatrywać z różnych perspektyw. Dla jasności w dalszej części przyjęto klasyfikację według podmiotu udzielającego delegacji.

Zgodnie z zaproponowanym podziałem najszersze kompetencje w zakresie delegowania sędziów do pełnienia czynności sędziego w innym sądzie przysługują **Ministrowi Sprawiedliwości**. Może on delegować:

- **sędziego sądu powszechnego** – na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony, przy czym odwołanie z delegowania następuje bez zachowania okresu uprzedzenia:
  - do innego sądu równorzędnego lub niższego, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach do sądu wyższego – mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów,
  - do Sądu Najwyższego – na wniosek Pierwszego Prezesa SN albo Prezesa SN kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej w odniesieniu do sędziów delegowanych do tej izby,
  - do sądu administracyjnego – na wniosek Prezesa NSA;
- **sędziego sądu okręgowego lub apelacyjnego** do sądu administracyjnego – na czas określony, na wniosek Prezesa NSA;
- **sędziego sądu wojskowego** – w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej oraz na okres nieprzekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym, przy czym okres ten może być przedłużony na czas określony za zgodą sędziego:
  - do innego sądu wojskowego lub sądu powszechnego,
  - do Sądu Najwyższego – na wniosek Pierwszego Prezesa SN,
  - do sądu administracyjnego – na wniosek Prezesa NSA;
- **każdego sędziego posiadającego co najmniej 10-letni staż na stanowisku sędziego** do Sądu Najwyższego – na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, na wniosek Pierwszego Prezesa SN.

Z kolei **prezes sądu apelacyjnego** może delegować:

- **sędziego sądu powszechnego** do innego sądu równorzędnego lub niższego na obszarze apelacji – na nieprzerwany okres, nie dłuższy jednak niż 6 miesięcy w ciągu roku, oraz po uzyskaniu zgody właściwego kolegium sądu okręgowego;
- **sędziego sądu rejonowego lub okręgowego** do sądu wyższego – po uzyskaniu zgody właściwego kolegium sądu oraz mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów działających na obszarze apelacji, przy czym przydział spraw sędziemu, jako sędziemu sprawozdawcy, nie może przekroczyć 30 spraw w ciągu roku.

**Prezes sądu okręgowego** może delegować **sędziego sądu rejonowego** do pełnienia dodatkowych dyżurów w innym sądzie rejonowym, równocześnie z pełnieniem dyżurów w miejscu służbowym.

Zarazem **prezes wojskowego sądu okręgowego** może delegować **sędziego wojskowego sądu garnizonowego** do innego sądu równorzędnego lub wyższego na obszarze właściwości wojskowego sądu

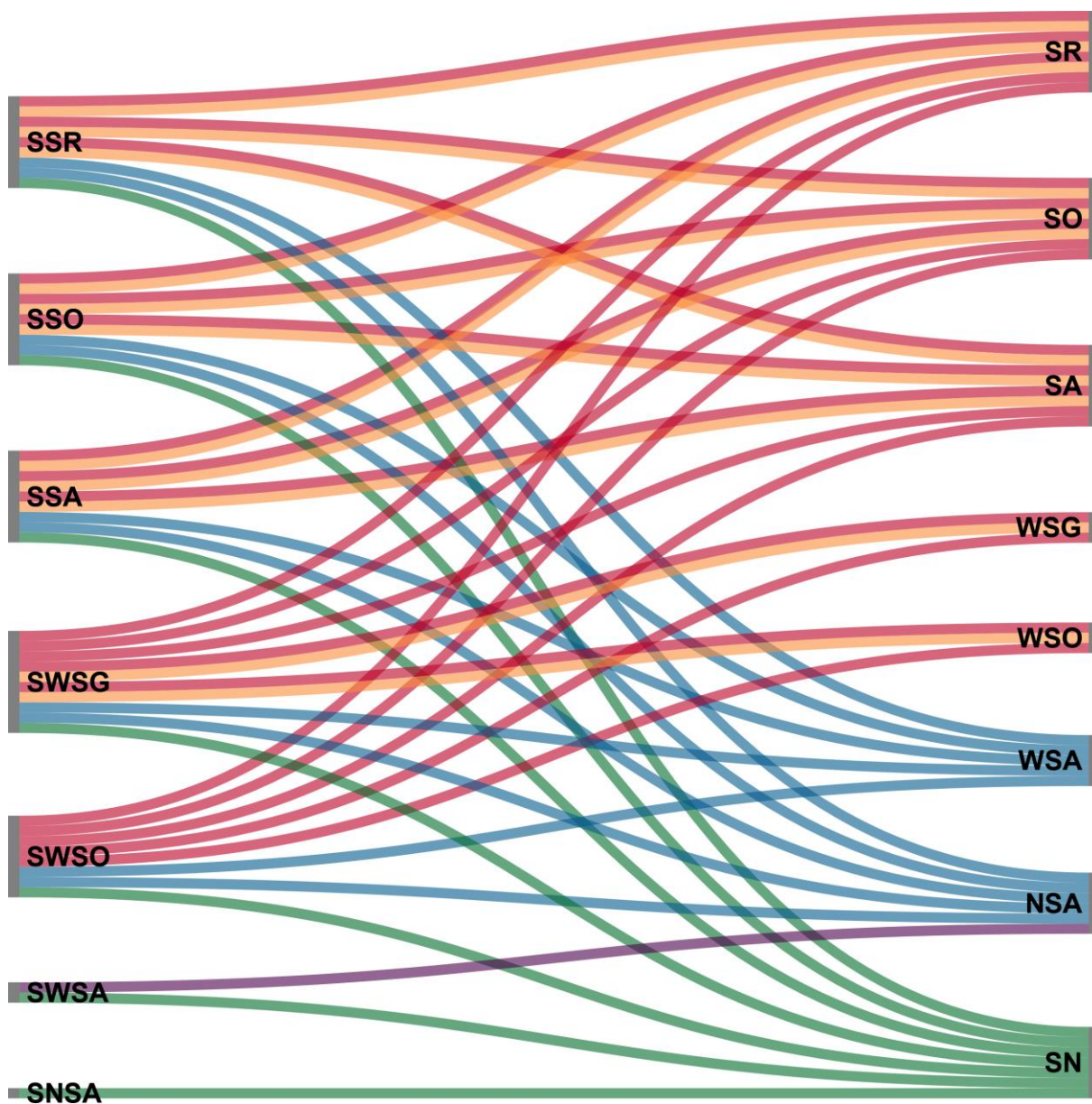
---

<sup>5</sup> Wyrok TK z 15 stycznia 2009 roku (sygn. K 45/07).

okręgowego – po uzyskaniu zgody właściwego kolegium sądu oraz na czas nie dłuższy niż 1 miesiąc w roku kalendarzowym, przy czym okres ten może być przedłużony na czas określony za zgodą sędziego.

Wreszcie **Prezes NSA** może delegować **sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego** do Naczelnego Sądu Administracyjnego – na czas określony.

Zestawienie opisanych trybów delegacji, z punktu widzenia organu zaangażowanego w podejmowanie decyzji o delegowaniu, prezentuje poniższy diagram.



- Minister Sprawiedliwości samodzielnie lub w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej
- Minister Sprawiedliwości na wniosek Prezesa NSA
- Minister Sprawiedliwości na wniosek Pierwszego Prezesa SN lub Prezesa SN kierującego pracami ID
- Prezes NSA samodzielnie
- prezes sądu po uzyskaniu zgody kolegium właściwego sądu lub samodzielnie

(S)SR – (sędzia) sądu rejonowego, (S)SO – (sędzia) sądu okręgowego, (S)SA – (sędzia) sądu apelacyjnego, (S)WSG – (sędzia) sądu wojskowego sądu garnizonowego, (S)WSO – (sędzia) wojskowego sądu okręgowego, SWSA – (sędzia) wojewódzkiego sądu administracyjnego, (S)NSA – (sędzia) Naczelnego Sądu Administracyjnego, SN – Sąd Najwyższy, ID – Izba Dyscyplinarna

Już samo przytoczenie zasad delegowania ukazuje znaczne różnice, jeśli chodzi o możliwość delegacji z jednego sądu do drugiego, kompetencje poszczególnych organów czy też kryteriów i okresu, na jaki ma następować delegowanie. Cały system jest niezwykle skomplikowany i, jak się wydaje, jest skutkiem braku głębszej refleksji nad mechanizmem delegowania przy okazji kolejnych nowelizacji ustaw regulujących ustrój poszczególnych sądów. **W efekcie w polskim porządku prawnym obowiązują regulacje budzące wątpliwości z punktu widzenia standardów prawa do sądu, co potwierdza również praktyka ich stosowania przez obecnego szefa resortu sprawiedliwości.**

### Deklarowany cel a praktyka delegowania

Rzeczywisty sposób funkcjonowania delegacji ukazuje kilka przykładów z ostatnich lat.

W 2016 roku, po delegowaniu **sędzi Justyny Koski-Janusz** z SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie do SO w Warszawie Minister Sprawiedliwości powziął informacje o rzekomych nieprawidłowościach w rozpoznawaniu przez sędzię jednej ze spraw kilka lat wcześniej. W rezultacie, w trakcie trwania delegacji, podjął decyzję o jej skróceniu, uzasadniając ją tym, że sędzia „miała się wykazać wyjątkową nieudolnością” i że nie poradziła sobie „z prowadzeniem prostej, choć głośniejszej sprawy”.

Z kolei **sędzia SR w Olsztynie Paweł Juszczyszyn**, przebywający na delegacji w SO w Olsztynie, został odwołany z delegacji po tym, jak w listopadzie 2019 roku podjął próbę zastosowania wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE i wystąpił do Szefa Kancelarii Sejmu o przekazanie list poparcia pod kandydaturami do nowej KRS. Następnie Izba Dyscyplinarna zawiesiła sędziego Juszczyszyna w czynnościach służbowych.

Podobnie w grudniu 2019 roku **sędzia SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie Krzysztof Ptasiewicz** został przedwcześnie odwołany z delegacji do SO w Warszawie po tym, jak odmówił aresztowania podejrzanego. Minister podjął decyzję o skróceniu delegacji w niecałą godzinę po wydaniu postanowienia przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia Ptasiewicz.

Z drugiej strony, pomimo niepisanej zasady, że minister deleguje sędziego na wniosek prezesa właściwego sądu, faktem jest, że obecny szef resortu sprawiedliwości wielokrotnie delegował sędziów bez sygnalizowania takiej potrzeby przez kierownictwo sądu. Nie bez przyczyny delegowane w tym trybie były przede wszystkim osoby powiązane z ministrem, które są beneficjentami wielu niedawnych zmian w sądownictwie.

**Taka praktyka pokazuje wyraźnie, że obecnie rzeczywistym motywem stojącym za decyzjami w sprawie (przynajmniej części) delegacji jest osobista opinia ministra na temat działalności orzeczniczej sędziego lub jego poparcie dla inicjatyw ministra w wymiarze sprawiedliwości.** Skutkiem tego delegowanie (lub skrócenie delegacji) stało się narzędziem ręcznego sterowania obsadą sądu i środkiem do wynagrodzenia lub karania sędziów.

### Delegacje wątpliwe z punktu widzenia standardów unijnych...

Przedstawione uregulowania stanęły na wokandzie Trybunału Sprawiedliwości UE. W dziewięciu sprawach karnych rozpatrywanych przez SO w Warszawie – w osobie **sędzi Anny Bator-Ciesielskiej**, przewodniczącej składów – sąd ten postanowił skierować pytania prejudycjalne dotyczące niezależności sądu, w którego składzie zasiadają sędziowie delegowani. Sędziowie ci pełnią zarazem funkcje zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. Dodatkowo sąd odsyłający zwrócił uwagę na podwójną rolę Ministra Sprawiedliwości, który jednocześnie ma kompetencje dotyczące delegowania sędziów oraz pełni funkcję Prokuratora Generalnego.



W opublikowanej niedawno opinii<sup>6</sup> rzecznik generalny TSUE Michał Bobek uznał, że przepisy dotyczące delegowania sędziów sądów powszechnych przez Ministra Sprawiedliwości budzą zasadnicze wątpliwości z punktu widzenia prawa Unii, w tym gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Przypominając dotychczasowe orzecznictwo TSUE, zgodnie z którym w prawie krajowym muszą istnieć przepisy dotyczące m.in. składu sądu, powoływania i odwoływania jego członków czy długości ich kadencji, pozwalające wykluczyć wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności takiego organu, rzecznik doszedł do konkluzji, że polskie przepisy nie przewidują wystarczających gwarancji prawa do sądu. Wprawdzie w jego ocenie nic nie stoi na przeszkodzie, by to minister podejmował decyzję o delegowaniu, jednak nadal powinny istnieć bezpieczniki pozwalające zapewnić niezależność sądu, w którego składzie zasiada sędzia na delegacji.

W odniesieniu do polskich regulacji rzecznik generalny zwrócił uwagę, że **kryteria delegowania sędziego i odwoływania z delegacji nie są podawane do wiadomości publicznej, zaś decyzje ministra nie zawierają uzasadnienia**. Nie istnieje zatem jakakolwiek forma kontroli szefa resortu sprawiedliwości, który korzysta z kompetencji do delegowania sędziego. Ani opinia publiczna, ani tym bardziej strony postępowania nie mają wiedzy zarówno o powodach delegowania, jak i o tym, dlaczego to właśnie sędzia wskazany w decyzji ministra został wysłany na delegację.

Ponadto, w ocenie rzecznika **poważne obawy budzi zarówno delegowanie sędziego na czas nieokreślony, jak i możliwość odwołania go z delegacji w każdej chwili**. Jak podkreślił Michał Bobek, „trudno o bardziej ewidentny przykład bezpośredniego zderzenia z zasadą nieusuwalności sędziów”. Jego zdaniem delegacje powinny następować zwykle na czas określony – wyrażony jako konkretny okres lub do czasu wystąpienia innego obiektywnego zdarzenia, jak np. powrót urlopowanego sędziego do orzekania.

Wreszcie, **rzecznik generalny zwrócił uwagę na „piekielne przymierze” dwóch organów – Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego**. W tym względzie, dzieląc pogląd sądu odsyłającego, Michał Bobek zauważył, że minister może jednocześnie decydować o obsadzie sądu, korzystając z mechanizmu delegowania, oraz wydawać prokuratorom wnoszącym akt oskarżenia wiążące polecenia dotyczące treści czynności procesowych. W takim układzie sędziowie mogą mieć motywację do orzekania na korzyść prokuratury. Mogą oni bowiem albo oczekiwać awansu zawodowego w postaci delegowania, albo – będąc na delegacji – unikać ryzyka jej przedwczesnego zakończenia przez ministra. Oba te zachowania mogą wyrażać się w faworyzowaniu (niekoniecznie wprost) prokuratury w toku działalności orzeczniczej.

Rzecznik generalny odniósł się też do informacji SO w Warszawie, że sędziowie delegowani, zasiadający w składzie sądu, pełnią zarazem funkcje zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. Zdaniem Michała Bobeka fakt ten wzmacnia negatywną ocenę polskich regulacji. **Sędziowie, którzy zasiadają w składach orzekających z rzecznikami dyscyplinarnymi mogą bowiem być niechętni, by nie podzielać ich poglądu co do kierunku rozstrzygnięcia**, gdyż w przeciwnym razie może im grozić postępowanie dyscyplinarne.

Konkludując, rzecznik stwierdził, że polskie regulacje dotyczące delegowania sędziów – biorąc pod uwagę podwójną rolę ministra – „stwarzają z jednej strony dość niepokojącą sieć powiązań między sędziami delegowanymi, prokuratorami i (co najmniej) jednym z członków rządu, a z drugiej strony prowadzą do niezdrowego pomieszania ról między sędziami, zwykłymi prokuratorami i rzecznikami dyscyplinarnymi”. **W konsekwencji obowiązujące prawo – przynajmniej, jeśli chodzi o postępowania karne**

---

<sup>6</sup> Opinia rzecznika generalnego Michała Bobeka przedstawiona 20 maja 2020 roku w sprawie *Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim i inni*, sprawy połączone od C-748/19 do C-754/19, EU:C:2021:403.

– nie zapewnia minimalnych gwarancji niezależności sądów, w których składach zasiadają sędziowie delegowani przez Ministra Sprawiedliwości.

Opinia rzecznika generalnego TSUE nie wiąże samego Trybunału, który jeszcze nie wyznaczył terminu ogłoszenia orzeczenia w tej sprawie. Można jednak założyć, że prawdopodobnie sędziowie podzielą przynajmniej część ocen rzecznika – szczególnie, że mają one oparcie w ugruntowanym orzecznictwie sądu w Luksemburgu, sięgającym nawet początków obecnego stulecia. Zarazem żadna okoliczność nie pozwala przyjąć, że Trybunał odstąpi od wcześniej ustalonych standardów. Skoro bowiem prawo do skutecznej ochrony sądowej oznacza także prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny sąd, to sytuacja, w której Minister Sprawiedliwości może nieskrępowanie delegować sędziego i skrócić jego delegację – przy jednoczesnym pełnieniu przez niego funkcji Prokuratora Generalnego – nie pozwala wykluczyć uzasadnionych wątpliwości co do jego wpływu na sędziów delegowanych i ich neutralność względem stron sporu.

### ... i konstytucyjnych

W podobnym duchu powinno się oceniać obowiązujące zasady delegowania z punktu widzenia Konstytucji RP.

Z cytowanego już wyroku TK<sup>7</sup> wynika m.in., że nieuzasadniony wpływ ministra na sądy może występować poprzez delegowanie lub swobodne odwoływanie sędziów z delegacji. W tym celu ustawodawca powinien stworzyć odpowiednie mechanizmy zapobiegające takim nadużyciom. Wśród nich TK wymienił sądową kontrolę rozstrzygnięć ministra dotyczących sytuacji prawnej sędziego. W przeciwnym razie sędziom nie przysługują bowiem żadne proceduralne gwarancje chroniące ich sytuację zawodową.

Wprawdzie w przytoczonym wyroku badano nieobowiązujące już zasady pozwalające na delegowanie sędziego również bez jego zgody, jednak ogólne wnioski płynące z tego orzeczenia można przełożyć także na obecny stan prawny. Chociaż, podobnie jak na gruncie prawa Unii, nie ma zasadniczych przeszkód, by to organ władzy wykonawczej decydował o delegowaniu sędziego lub o skróceniu delegacji, to jednak cała regulacja powinna mieć charakter wyjątkowy i nie osłabiać sprawności i rzetelności działania sądów oraz nie naruszać niezawisłości sędziów. W tym właśnie celu powinny istnieć wskazywane już bezpieczniki przewidujące m.in. interwencję sądu w proces wykonywania tych kompetencji przez Ministra Sprawiedliwości.

### Podsumowanie i rekomendacje

Obowiązujące regulacje dotyczące delegowania sędziego do pełnienia czynności w innym sądzie są niezwykle skomplikowane. W zależności od podstawy prawnej decyzje o delegacji podejmują różne organy (z wiodącą rolą Ministra Sprawiedliwości); podobnie zróżnicowane są kryteria pozwalające na delegowanie oraz dotyczące okresu czy miejsca delegacji. Zarazem nie istnieją żadne zasady pozwalające obiektywnie stwierdzić potrzebę delegowania czy ocenić zasadność delegowania konkretnego sędziego. Brak jest również kontroli sądowej nad rozstrzygnięciami zarówno o delegowaniu, jak i o skróceniu delegacji.

Połączenie urzędu Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego sprawiło, że organ władzy wykonawczej ma niczym nieskrępowany wpływ zarówno na skład sądu, jak i czynności podejmowane przez prokuratora na sali sądowej. Z tej przyczyny sędziowie mogą mieć tendencję do opowiadania się po stronie prokuratora – zarówno z nadzieją na uzyskanie delegacji, jak i z obawy przed jej przedwczesnym

---

<sup>7</sup> Wyrok TK z 15 stycznia 2009 roku (sygn. K 45/07).

skróceniem. Ma to szczególne znaczenie w postępowaniach karnych, w których powinien obowiązywać najwyższy standard prawa do sądu.

Praktyka stosowania omawianych regulacji przez obecnego ministra potwierdza ocenę, że mechanizm delegowania jest nadużywany i może służyć innemu celowi niż ten, dla którego został stworzony.

**Przedstawione rozwiązania, niezgodne zarówno z prawem Unii, jak i Konstytucją RP powinny zatem zostać jak najszybciej zmienione.** Wśród rekomendacji wymienić można:

- powstrzymanie się przez sądy, w składach których zasiadają sędziowie delegowani, od rozstrzygnięcia spraw (w szczególności spraw karnych), np. poprzez kierowanie do Sądu Najwyższego wniosków o wyznaczenie innego sądu;
- wprowadzenie obiektywnych, weryfikowalnych i znanych publicznie kryteriów pozwalających ustalić czy w danym sądzie zaistniała potrzeba delegacji oraz kiedy potrzeba ta ustanie;
- wprowadzenie jasnych i przejrzystych zasad wyboru sędziów podlegających delegowaniu;
- wprowadzenie obowiązku pisemnego uzasadnienia rozstrzygnięć o delegowaniu i skróceniu delegowania oraz nadanie im waloru decyzji administracyjnych podlegających kontroli sądowej;
- zniesienie możliwości delegowania sędziego na czas nieokreślony;
- zniesienie możliwości odwołania sędziego z delegowania w każdym czasie;
- ograniczenie liczby kolejnych delegacji sędziego w danym okresie lub do tego samego sądu;
- ujednoczenie zasad delegowania sędziego, przy uwzględnieniu m.in. specyfiki sądu macierzystego oraz sądu, do którego może nastąpić delegacja czy też jej okresu;
- wprowadzenie obowiązku badania z urzędu przez sąd, w toku postępowania, skuteczności delegacji sędziego zasiadającego w jego składzie oraz możliwości zmiany składu w razie stwierdzenia wadliwości delegacji.



## Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

### Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wyężonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

**Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629**

W sprawie darowizn możesz się skontaktować z:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

tel. 500 494 173

e-mail: [patrycja.satora@for.org.pl](mailto:patrycja.satora@for.org.pl)

Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

## KONTAKT DO AUTORA



**Patryk Wachowiec**

Analitik prawny FOR

e-mail: [patryk.wachowiec@for.org.pl](mailto:patryk.wachowiec@for.org.pl)

Twitter: [@PatrykWachowiec](https://twitter.com/PatrykWachowiec)

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. 22 628 85 11

e-mail: [info@for.org.pl](mailto:info@for.org.pl) • [www.for.org.pl](http://www.for.org.pl)

[f](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)/FundacjaFOR • [t](https://twitter.com/FundacjaFOR)@FundacjaFOR • [in](https://www.linkedin.com/company/forum-obywatelskiego-rozwoju)/forum-obywatelskiego-rozwoju